

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://www.nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/fotogaleria/z-zycia-oddzialu/8532,Odszedl-a-pamiec-pozostala.html>
05.12.2025, 06:02

Odszedł a pamięć pozostała

05.11.2010

Dziś delegacja funkcjonariuszy Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej w imieniu Komendanta Głównego Straży Granicznej towarzyszyła 92 - letniemu por. rez. Bolesławowi Buczakowi w ostatniej drodze. O godzinie 13 na cmentarzu komunalnym w Kozuchowie został pożegnany wieloletni członek Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych.



Dziś delegacja funkcjonariuszy Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej w imieniu Komendanta Głównego Straży Granicznej towarzyszyła 92 - letniemu por. rez. Bolesławowi Buczakowi w ostatniej drodze. O godzinie 13 na cmentarzu komunalnym w Kozuchowie został pożegnany wieloletni członek Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych.

Bolesław Buczak od najmłodszych lat życie swe kształcił tak, by swą postawą oddawać hołd Ojczyźnie i służyć jej dobru. Już po ukończeniu szkoły powszechnej wstąpił do Szkoły Podoficerskiej Piechoty dla Małoletnich w Śremie, później kontynuując naukę w Szkole Podoficerskiej Broni Pancerniej w Modlinie. Do wybuchu II wojny światowej służył kontynuując naukę. Dostał się do niewoli niemieckiej pod Tomaszowem Lubelskim, gdzie uczestniczył w Kampanii Wrześniowej. W czasie okupacji walczył w szeregach Armii Krajowej. Do swej śmierci należał do Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Od 1946 roku mieszkał w Kozuchowie. Tam rozpoczął pracę w Starostwie Powiatowym. Wkrótce ukończył Wyższe Studium Prawniczo - Administracyjne Ministerstwa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu i został kierownikiem jednego z oddziałów Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze - gdzie pracował do przejścia na emeryturę. W tym właśnie okresie zaangażował się w działalność stowarzyszenia upamiętniającego żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza - pierwszych „pograniczników”.

Przez wiele lat aktywnie uczestniczył w życiu społecznym środowisk kombatanckich. Jeszcze do niedawna był gościem spotkań z funkcjonariuszami Straży Granicznej. Dał się poznać jako osoba ciepła, przyjazna i pełna profesjonalizmu. Żegnamy go dziś z żalem i z dumą. Tacy ludzie jak Pan Bolesław Buczak walczyli o niepodległość Polski.

